

**PROTOKÓŁ NR V/1/2024  
Z V SESJI RADY MIEJSKIEJ W LIPNIE**

z dnia 27 sierpnia 2024 roku

Na 15 osobowy skład Rady, w sesji uczestniczyło 13 radnych, co stanowi 87% ogółu Rady.

**lista obecności – załącznik nr 7**

Sesja odbywała się w Urzędzie Miejskim w Lipnie, Plac Dekerta 8.

Rozpoczęła się o godz. 14:00 – zakończyła o godz. 15:30

Wypowiedzi uczestniczących w sesji na podstawie zapisu z systemu eSesja (napisy stworzone do filmów z obrad sesji Rady Miejskiej w Lipnie).

Niesłyszalne wypowiedzi uczestników nagrane przez system eSesja zostały uzupełnione na podstawie udostępnionego nagrania Telewizji Kablowej w Lipnie (TVK)

Protokół sporządził : Krzysztof Derwiński

**Ad. pkt. 1 - a**

**Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad**

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - przywitał wszystkich przybyłych na obrady V sesji Rady Miejskiej w Lipnie. Stwierdził, że w sesji uczestniczy 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Zanim przejdziemy do porządku obrad, Szanowni Państwo, to chciałbym poprosić o minutę ciszy. 8 sierpnia zmarł wieloletni proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Lipnie, ksiądz prałat Franciszek Cieślak, który był zasłużonym dla miasta Lipna i chciałbym, żebyśmy powstali i uczcili go minutą ciszy.

**Ad. pkt. 1 – b**

**Ustalenie porządku obrad**

1. Sprawy organizacyjne:

- a) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
- b) ustalenie porządku obrad,
- c) przyjęcie protokołu z IV sesji RM,
- d) sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym.

2. Projekty uchwał:

- a) zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2024 rok;
- b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2024–2028;
- c) zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości;

d) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/75 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna;

e) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/76 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna.

3. Sprawy różne i komunikaty.

4. Zakończenie obrad V sesji RM.

#### **Ad. pkt. 1 - c**

#### **Przyjęcie protokołu z IV sesji RM**

Do protokołu z IV sesji uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie przyjęcia protokołu z IV sesji RM.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie przyjęcia protokołu z III sesji RM.

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (12): Bonowicz Małgorzata, Domeradzka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Napiórski Zbigniew, Ożdżyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Maciejewski Wojciech

BRAK GŁOSU (0):

NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 12 głosami ZA przyjęła protokół z IV sesji RM.

#### **Ad. pkt. 1 – c**

#### **Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym**

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – przedstawił sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym zgodnie z załącznikiem nr 1.

Radny Zbigniew Janiszewski - Pan stwierdził, że nie było ofert na basen, na nieckę. A jedna oferta była złożona. W tym drugim, tak?

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – W tym drugim. Prowadzone jest drugie postępowanie przetargowe. Pierwsze zostało unieważnione z powodu braku ofert. Tak samo ja jeszcze powiem, że taka sama była sytuacja, chociaż tutaj my nie ogłaszaliśmy tego przetargu, ale taka sama była sytuacja, jeżeli chodzi o wykonanie tego parkanu przy Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Lipnie. I tam też nie było praktycznie oferty,

dopiero później się ta oferta u księdza pojawiła. A mówię, no z jednej strony są duże trudności, jeżeli chodzi o wyłonienie wykonawców, bo oni się po prostu też nie zgłaszają i tu mieliśmy te dwie, tu było duże zagrożenie, że rzeczywiście, jeżeli byśmy tego drugiego przetargu na tą Niecekę nie rozstrzygnęli, a tam mamy dofinansowanie 75 tysięcy złotych i byłoby, zagrożenie. I taka sama sytuacja była, jeżeli chodzi właśnie o ogrodzenie przy, tutaj przy tym naszym kościele.

#### **Ad. pkt. 2-a**

#### **zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu miasta na 2024 rok**

Mariola Michalska - Skarbnik Miasta – przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmiany w budżecie miasta Lipna w 2024 zgodnie z załącznikiem nr 2.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Finansowej.

Głosowano w sprawie zmiany uchwały w sprawie budżetu miasta na 2024 rok.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie zmiany uchwały w sprawie budżetu miasta na 2024 rok.

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (13): Bonowicz Małgorzata, Domeradzka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Maciejewski Wojciech, Napiórski Zbigniew, Oźdżyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0):

BRAK GŁOSU (0):

NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 13 głosami ZA podjęła

**- UCHWAŁĘ NR V/23/2024**  
**jak w załączniku nr 2**

#### **Ad. pkt. 2-b**

#### **w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2024–2028**

Skarbnik Miasta - Mariola Michalska – przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2024– 2028 zgodnie z załącznikiem nr 3.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Finansowej.

Głosowano w sprawie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2024– 2028.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2024– 2028.

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (13): Bonowicz Małgorzata, Domeradka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Maciejewski Wojciech, Napiórski Zbigniew, Oźdzyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0):

BRAK GŁOSU (0):

NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 13 głosami ZA podjęła

**- UCHWAŁĘ NR V/24/2024**  
**jak w załączniku nr 3**

**Ad. pkt. 2-c**

### **zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości**

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości zgodnie z załącznikiem nr 4.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej.

Głosowano w sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (13): Bonowicz Małgorzata, Domeradka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Maciejewski Wojciech, Napiórski Zbigniew, Oźdzyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):  
WSTRZYMUJĘ SIĘ (0):  
BRAK GŁOSU (0):  
NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 13 głosami ZA podjęła

**- UCHWAŁE NR V/25/2024**  
**jak w załączniku nr 4**

**Ad. pkt. 2-d**

**w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/75 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna**

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/75 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna zgodnie z załącznikiem nr 5.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej.

Głosowano w sprawie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/75 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/75 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna.

ZA: 13, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (13): Bonowicz Małgorzata, Domeradzka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Maciejewski Wojciech, Napiórski Zbigniew, Ożdżyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0):

BRAK GŁOSU (0):

NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 13 głosami ZA podjęła

**- UCHWAŁE NR V/26/2024**  
**jak w załączniku nr 5**

### Ad. pkt. 2-e

#### w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/76 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/76 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna zgodnie z załącznikiem nr 6.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej.

Głosowano w sprawie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/76 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Wyniki głosowania imiennego w sprawie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 1512/76 położona w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Śliwkowej, stanowiąca własność Gminy Miasta Lipna.

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Lista imienna:

ZA (13): Bonowicz Małgorzata, Domeradka Anna, Janiszewski Zbigniew, Kacprowicz Małgorzata, Komorowski Kamil, Koszczka Grzegorz, Krzemieniecki Edward, Lewandowski Sebastian, Maciejewski Wojciech, Napiórski Zbigniew, Ożdżyński Jerzy, Rykowski Marcin, Tyfczyńska Wiesława.

PRZECIW (0):

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0):

BRAK GŁOSU (0):

NIEOBECNI (2): Spisz Małgorzata, Żochowski Łukasz.

Rada 13 głosami ZA podjęła

**- UCHWAŁĘ NR V/27/2024**  
**jak w załączniku nr 6**

### Ad. pkt 3

#### Sprawy różne i komunikaty

Radny Grzegorz Koszczka - Na sesji majowej bardzo prosiłem o pochylenie się nad tematem bezpieczeństwa, w ogólnym tego słowa znaczeniu. W różnych terenach miasta ten problem występuje i chodzi o sprawy związane z bezpiecznym dojściem, w szczególności dzieci do szkół, więc sprawy związane z przyjsciami, lustrami, spowalniaczami, oświetleniem, gdzie

takie jest potrzebne, bo w okresach jesienno- zimowych ten zmrok zapada dość szybko i dość późno rano wstaje słońce, więc też to jest pewnym utrudnieniem. Bardzo prosiłem, żebyśmy to zajęli się tematem globalnie. Popracowali plan dla całego miasta. Ja rozumiem, że okresowo brakuje pieniędzy, co jest normalne, bo by było zbyt piękne, żeby to wszystko starczyło. Czy coś w tym temacie drgnęło od majowej sesji, czy stanęło w miejscu? Jeżeli nie, to bardzo proszę tutaj kolegę przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, żebyśmy ten temat podjęli. Opracowali plan dla całego miasta. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo żebyśmy go potem realizowali, bo nie może być zezwolenia na sytuację taką, że na drogach zdarzają się sytuacje zagrażające życiu zwłaszcza tych najmłodszych. Temat rekreacji. Już przed dwoma latami, może dłużej, środowisko w którym mieszkam, z okręgu numer dwa, prosiło o plac zabaw. Bez skutku. Ostatnio dowiaduję się, że będzie następny plac zabaw w parku. Zapytam - w promieniu 1000 metrów od parku ile jest placów zabaw? Czy to jest normalne, czy tak się powinno pewne rzeczy planować? Drogi. Ulica Cegielnia, o której już kiedyś mówiłem, którą wykonywała bodajże firma Budex, ta droga się rozjeżdża po pracach jakie były tam nad rzeką wykonywane. Czy coś w tym temacie będzie robione? Sprawa taka przyszłościowa. Kłustry energetyczne, które pan burmistrz wpisał w swoim programie wyborczym są chyba takim tematem mało realnym przynajmniej z poziomu powiatu, bo powiat się do tego nie garnie. Powstają inne formy - spółdzielnie energetyczne na poziomie gmin. A cóż dają takie spółdzielnie energetyczne? Brak opłat za dystrybucje, wiecie państwo jak otrzymujecie rachunki ile dystrybucja energii kosztuje. Również brak akcyzy oraz brak marży, to jest bardzo duża oszczędność dla każdego odbiorcy, w szczególności teraz, gdy tak bardzo rośnie cena energii elektrycznej. No i temat chyba najdłuższy. Panie burmistrzu nie byłem na ostatniej sesji kiedy był omawiany raport o stanie gminy i po raz drugi nie ma w tym raporcie gospodarki komunalnej. A przecież zaspokajanie podstawowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. Mówi o tym artykuł siódmy zaś artykuł pierwszy ustawy o gospodarce określa formę tej gospodarki komunalnej, zasady, artykuł drugi mówi nam kto może wykonywać tą gospodarkę, między innymi spółka, która u nas tą działalność gospodarczą pełni, ale to nie znaczy, że ta gospodarka komunalna wyparowała, że jak spółka to robi to już tego nie ma. Oczywiście, że jest, dlatego że nadzór własnościową nad spółką pełni nie kto inny jak organ wykonawczy. Od 2014 roku organem wykonawczym jest nie kto inny jak panie burmistrzu. I teraz jeżeli chodzi o te sprawy związane z naszą spółką. Interes spółki nie zawsze jest interesem miasta i mieszkańców. Spółka działa w zakresie prawa handlowego, dla biznesu, co jest logiczne i zrozumiałe. Dlatego jest nadzór własnościowy, który w jakiś sposób hamuje zapędy ekonomiczne spółki. Nasza spółka to w szczególności zbiorowe zaopatrzenie w wodę, odprowadzanie ścieków, gospodarka odpadami, zbieranie, utylizacja, recykling oraz energia cieplna. To te główne, bo zieleń to raczej zadania z tych zleconych. I dlaczego mówię o tym raporcie, dlaczego go nie ma? Ponieważ mieszkańcy na pewno chcieliby wiedzieć informację na temat zwodociągowania miasta. Czy w 100% mieszkańcy mają dostęp do dobrej jakości wody pitnej - tu mówimy o dobrej jakości - jest stacja uzdatniania wody, która niedawno powstała. Czy wszyscy mieszkańcy są zwodociągowani, a jeżeli nie to dlaczego, jakie są przyczyny? Druga rzecz to informacja o poziomie skanalizowania miasta. Nie mamy takich informacji, ani ja, ani mieszkańcy. A wiem, że wcale to nie wygląda to tak pięknie, że dość duża część miasta nie jest objęta kanalizacją. Czy w spółce ta działalność jest potrzebna na ten moment? Czy ja wiem, niekoniecznie. Jeśli kieruje się wyłącznie sprawami ekonomicznymi, to

woli zwozić nieczystości Bo jeżeli pan wie, to wywóz metra ścieków z beczki asenizacyjnej to są wydatki rzędu 30, 40 a może nawet i więcej w zależności od ilości metrów sześciennych. Mam informacje od mieszkańców ulicy Szkolnej, Skępskiej, którzy chcą być objęci kanalizacją, a nie są objęci i o tym się nie mówi. Dlaczego? Jest poważny problem, trzeba się nad nim pochylić. Zresztą nie tylko w tym obszarze. Sądzę, że wiedzę w tym obszarze ma pan inżynier Robert Kapuściński. Gospodarka odpadami - ile osób jest objętych umowami? Wiemy, ale to też jest nasz interes, dlatego tutaj gdy rozmawialiśmy przed sesją w kwestii o ilości pracowników, to jest za mało. Powinno być więcej, którzy by tego pilnowali, o to dbali, bo to jest bardziej w interesie miasta niż spółki. Spółka wystawia fakturę za wywóz i ich nie interesuje czy to będzie taka ilość czy inna. Tak samo jeżeli chodzi o kanalizację, tak samo jeżeli chodzi o wodociągi. Mamy regionalną instalację przetwarzania odpadów. Jako nieliczni w województwie, bo przeważanie jest taka jedna na powiat. Ostatnio dostaliśmy cenę za odpady 27 zł. Usłyszałem, że to nie jest wysoka cena. No, ale dlaczego w takich miastach jak Rypin mógł sobie pozwolić przy tych samych sposobach naliczania na 23 zł i też mają swoje składowisko odpadów. Włocławek 25 zł. Dobrzyń nad Wisłą 25 zł. Chocień 24 zł. Są też droższe, oczywiście, ale powinniśmy do tych tańszych w tym kierunku zmierzać. Nie mam tutaj pretensji do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, do prezesa, oni się kierują rachunkiem ekonomicznym a naszym, a w szczególności pana - nam nic do tego, żaden radny nie ma umocowania aby wpływać na sytuację ekonomiczną przedsiębiorstwa - pan jest naszym przedstawicielem. Dlaczego posiadając RIPOKa mamy takie wysokie ceny? Cały powiat ma bardzo wysokie ceny. Ja już nie mówię o Bydgoszczy czy Toruniu, bo nie wiem czy wiecie w Bydgoszczy 21 zł w Toruniu 20 zł. Ja porównuje do Rypina, bo jest najbardziej do naszego miasta porównywalny. Temat cen wody - coś można powiedzieć również, że ceny są zatwierdzone przez Wody Polskie. I tu najmniejsze pretensje mam, bo sądzą, że osoba która to robiła, zrobiła to wyjątkowo skrupulatnie. Od dłuższego czasu podwyżek nie było, chociaż ta podwyżka będzie również bolała mieszkańców Lipna, bo są to niebagatelne pieniądze. Jak sobie zsumowałem, to w tej chwili jedna osoba zapłaci około 45 zł. Najbardziej skoczył abonament z 4 zł na 6,48 zł. Przy dwóch abonamentach, bo dwa są - za wodę i kanalizację - to nie są małe pieniądze. Jeżeli sobie policzymy w przypadku jakiegoś emeryta, emerytki to będzie ona musiała wydatkować 72 zł. Przy lichych emeryturach jakie są, to te stawki naprawdę bolą. Może przy innych aglomeracjach to nie są aż tak wysokie stawki, w przypadku Lipna są wysokie. I tu nie jest problemem dla mnie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, tylko pana panie Pawle pasywność. Nic pan nie robi w celu wyhamowania spółki na rzecz mieszkańców, bo tu jest zderzenie dwóch interesów. Interes handlowy spółki i interes społeczny nas mieszkańców. Równego zaopatrzenia i równego traktowania mieszkańców. To jest taka moja uwaga, bolesna, może się pan obrazić na mnie, trudno, zrozumieć to, ale uważam, że powinien pan bardziej aktywnie działać na rzecz wspólnoty mieszkańców Lipna.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ja może tak się odniosę do ceny, którą Pan tutaj, którą Pan przedstawił, że w mieście Rypin, czy w mieście Włocławek są dużo tańsze ceny. Trudno mi powiedzieć, nie chcę się odnieść do tego w żaden sposób, bo nie wiem jak, jakie funkcjonują tam umowy. U nas umowa, którą wspominaliśmy jeszcze na komisjach, obowiązywała przez 4 lata i obowiązywała cena 17 zł. Być może, że umowa w mieście Rypin, czy w mieście Włocławku zakończy się w przyszłym roku i te umowy, zresztą my też będziemy



ogłaszali przetargi, trudno mi powiedzieć, jaka będzie kwota za gospodarkę odpadami w przyszłym roku. To jest jedna kwestia. Druga kwestia to jest taka, że Pan mi daje takie przykłady jak w Bydgoszczy, czy gdziekolwiek. Do przetargu może przystąpić każdy. Jeżeli ogłaszamy przetarg na dotyczącą gospodarki odpadów, do tego przetargu może przystąpić każdy. Pewnie będzie jeszcze ciekawiej, jeżeli to nie oprócz naszej miejskiej spółki, przystąpiłby ktoś inny i musielibyśmy wybrać tą ofertę dużo droższą, pomimo że nie byłaby to oferta przedsiębiorstwa usług komunalnych. Jeżeli chodzi o taryfę za wodę, doskonale Pan wie, bo Pan też jest samorządowcem w gminie, jeszcze niedawno bronił Pan tej całej sytuacji i opowiadał, doskonale Pan wie, że wody polskie, staraliśmy się o zatwierdzenie taryfy przez okres 6 lat. Nie mogliśmy ustalić tej taryfy. I taryfa była niezmienną od 6 lat. Teraz rzeczywiście, żeby spółka wyrównała te wszystkie koszty związane z realnym urealnieniem tych cen, to ona rzeczywiście, tak jak Pan policzył, trudno mi powiedzieć, nie chciałbym się odnieść. Szkoda, że dzisiaj akurat nie ma Pana prezesa, ale myślę, że na przyszłą sesję poproszę, żeby Pan prezes przyszedł i się do tych spraw odniósł. Ja powiedziałem, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, to za tonę odbioru odpadów mamy cenę niższą, niż gmina wiejska Lipno. To, że więcej jest, że mieszkańcy miasta Lipna więcej śmieci wyprodukują, to my jesteśmy zobowiązani zapłacić. To nie jest tak, że jeżeli się umawiamy na 3 150 000 zł, tak jak jest w budżecie, a jeżeli mieszkańcy wyprodukują więcej śmieci, bo teraz płacimy za ilość, która zostaje zważona na bramie.

Radny Grzegorz Koszczka - Mogę się odnieść? Panie burmistrzu jak by Pan śledził i był zainteresowany, bo od razu uważam, że jest Pan pasywny, jeżeli chodzi o zarządzanie spółką, której obowiązek jest przypisany panu prawnie, to by pan zobaczył, że Włocławek w tym roku zmieniał cenę, a Rypin w ubiegłym roku. To są wszystkie ceny w układzie tonowym nie ryczałtowym. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd. I nie jest wcale tak pięknie, bo widzę pana narrację, że wszystko jest pięknie. Nie pomyśli pan, a może trzeba sprawdzić, a może trzeba pochylić się nad tematem spółki. Nie, spółka jest cudowna, piękna. Od pewnego czasu spółka nie wykonuje żadnych rzeczy, które są ponadprogramowe. Cokolwiek robi, robi w granicach umowy i przetargów, które wygrywa. Zastanawiam się czy dywidenda, którą powinna nam odprowadzać, którą swego czasu sobie odpuściliśmy nie powinna zostać nam przywrócona. Powinniśmy tą dywidendę do naszego budżetu na nasze zadania. Zaś jeśli chodzi o wodę tutaj mówiłem, że najmniejsze uwagi mam jeżeli chodzi o wyliczenie wody. Polemizowałbym z abonamentem, że jest zbyt wysoki, jeśli chodzi o cenę wody i kanalizacji nie mam tutaj uwagi, bo uważam, że została wyliczona bardzo logicznie. Była bardzo długo niezmienną ze względu na politykę Wód Polskich. Jeśli chodzi o odpady nie mam z panem zgody, uważam, że działa pan pasywnie i nie działa pan w interesie mieszkańców.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Wie Pan co, jeszcze raz się będę do tego odnosił, że cztery lata, cztery lata cena za gospodarkę odpadami była niepodniesiona. Z tego, co tutaj wcześniej mówiliśmy, ale mówiliśmy jeszcze na komisji, że podaje Pan takie przykłady jak Włocławek, jak Rypin, gdzie mnie jest trudno w tej chwili się do tego odnieść, bo rzeczywiście nie wiem, jakie tam ceny obowiązują, ale mogę się odnieść do cen tutaj, które są na terenie naszego powiatu. Proszę zobaczyć jaka jest cena na przykład w gminie, w mieście i gminie Skępe, 41 złotych. U nas jest 27 złotych. I nie chciałbym się po prostu w ten sposób

porównywać, bo trudno się odnieść. Jeszcze raz będę podkreślał, że wiele czynników na to ma wpływ. Taki wpływ jak segregacja śmieci, taki wpływ jak częstotliwość, a tutaj jeżeli mówiliśmy to dwa razy odpady są odbierane. I to, na to wszystko na pewno, a cenę, o której Pan mówi, na pewno nie jest ceną wygórowaną, bo to jest jedna z najniższych, jeżeli chodzi o powiat lipnowski.

Radny Grzegorz Koszczka – Ale nie buntujemy powiatu lipnowskiego, ponieważ większość jest zmonopolizowana przez jedną spółkę. Nie ma konkurencji

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Jeżeli mówi Pan o zmonopolizowaniu, to ja powiedziałem, że każdy ma pełne prawo do tego, żeby do tego przetargu przystąpić. I to nie jest tak, bo z Pana tutaj akurat jakiejś argumentacji i tak dalej, to wychodzi, że my może jeszcze ustawiamy to, że w Lipnie będzie akurat tylko przedsiębiorstwo usług komunalnych brało udział w przetargu.

Radny Grzegorz Koszczka - Tego nie powiedziałem, tego nie powiem, ponieważ tutaj reguluje to ustawa o zamówieniach publicznych. Mówię nie mam nic do spółki. Ona działa w oparciu o kodeks handlowy i kieruje się swoim interesem ekonomicznym. Zaś nasz interes jest troszeczkę inny - interes mieszkańców, radnych to są dwie różne rzeczy. Jasne, pewne rzeczy trzeba załatwiać na zasadzie kompromisu. Tutaj tego nie ma. Nie wiem czemu z uporem maniaka wraca pan do roku 2019 do rozliczania ryczałtowego. Było, minęło. Od 2020 roku w Polsce obowiązuje rozliczenie tonowe. I te miasta, o których mówiłem, wszędzie obowiązują rozliczenia tonowe. My się do tego odnosimy, nie do 2019 roku i ceny 17 zł. Wówczas powiedziałbym, że ona była nawet ceną dumpingową. Aż była za niska. Ale dzisiaj powiem, że ta cena jest o parę złotych, 2-3 zł - za wysoka. I to przeliczenie przez ilość miesięcy daje niebagatelne pieniądze. Jeżeli weźmiemy tylko 3 zł razy 11 tysięcy i razy 12 miesięcy, to mamy 400.000 zł. To nie są małe pieniądze.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Panie radny, przed chwilą Pan powiedział, że spółka jest spółką prawa handlowego. A proszę mi powiedzieć, co Pan rozumie przez słowo kompromis, żeby burmistrz się umawiał z Panem prezesem na zasadzie kompromisu. Co to znaczy?

Radny Grzegorz Koszczka - Już panu wytłumaczę. Ten temat, jeśli chodzi o funkcjonowanie sklepów komunalnych, w polskim prawie, budzi wiele kontrowersji. Prawie wszystkie skontrolowane wykazały nieprawidłowości. Tak to wygląda. Ten system jest tak skonstruowany, że nie ma jasnego przełożenia. Ta spółka powstała, ma, zarządza nad mieniem komunalnym. Więc tu nie ma czegoś takiego, ja nie mówię o mechanizmach korupcyjnych, ale pan ma nadzór własnościowy, może pan z nimi negocjować.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Jak Pan powiedział, spółka prawa handlowego, ale to tak samo jakbyśmy porównali do ustawy o zamówieniach publicznych. Mnie wiele rzeczy się nie podoba, nie podoba mi się wykonawca na przykład dany, bo wolałbym się z kim innym, przepraszam, umawiać i iść na jakiś kompromis, czego nie mogę zrobić. I tutaj, ale proszę nie

kiwać tak, że nie. No to proszę mi powiedzieć, na jakiej zasadzie miałby ten kompromis? Jeszcze raz, bo słowo kompromis, tutaj Pan rzucił takie hasło, słowo kompromis, ale na czym miałyby to polegać?

Radny Grzegorz Koszczka - Na pewno nie panie burmistrzu, gdy jest wystawiona wartość poprzetargowa, tylko przed postępowaniem przetargowym dużo wcześniej pewne rzeczy. To jest pana rola. Zaczniemy od tego. Czy pan ma określone zasady nadzoru, może pan nam je przedstawi?

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Oczywiście, jest Rada Nadzorcza, która też w moim imieniu pracuje. Proszę mi wierzyć, że w każdym posiedzeniu Rady Nadzorczej biorę w tym czynny udział.

Radny Grzegorz Koszczka - Wszystko dobrze. Ja mówię, ja mam pretensje do Rady Nadzorczej, nie mam pretensji do przedsiębiorstwa jako takowego, bo ono miało mieć pretensje, ale pan powinien wpływać na pewne ukształtowania związane z funkcjonowaniem tego przedsiębiorstwa. od pewnego czasu przedsiębiorstwo stało się mało innowacyjne. Używa się takiego tego określenia, instalacja, mi się bardziej kojarzy z bimbrownictwem niż z tym, o czym my wszyscy wiemy, a mianowicie chodzi mi o spalarnię. I co w tym temacie? Temat utknął. Włocławek jest już mocno zaangażowany, w Toruniu nie mieli problemu z Boryszewem. Jest to firma, która jest notowana na giełdzie. Jeśli by chciała nam pobudować u nas spalarnię, to wszyscy powinniśmy być z tego zadowoleni, ponieważ ciepło będzie tańsze oraz pozbedziemy się problemu składowiska, które nam się kończy.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Jeszcze jedno zdanie, tylko jeżeli chodzi właśnie, jeżeli Pan powiedział o spalarni i tego. Wie Pan co? Osiem lat, osiem lat tą sprawę cały czas jesteśmy w stanie, my tą sprawę mamy praktycznie pozamiataną, bo mamy pozwolenie na budowę. Tylko wie Pan, czym jest największy problem? Z finansowaniem tego. I szukamy źródeł sfinansowania, czekamy na KPO, które rzeczywiście, które w tej chwili tak, tak hucznie mówią, że będą pieniądze i tak dalej i czekamy na te pieniądze. I proszę mi wierzyć, że jeżeli tylko dostaniemy, potrafimy załatwić te pieniądze, a gorąco wierzę, że potrafimy załatwić, to spalarnię wybudujemy w przeciągu trzech lat. I tutaj Pan mówi o innowacyjności. Tak, to jest właśnie ta innowacyjność. A Pan, tutaj daje za przykład Boryszew? Właścicielem Boryszewa jest Pan ....., który ma ogromne pieniądze i te pieniądze, on nie będzie szukał sobie gdzieś sfinansowania takiej inwestycji, tylko on zainwestuje pieniądze, które akurat, bieżące pieniądze, które akurat będzie przerzucał sobie z innych akurat dziedzin, żeby pobudować sobie spalarnię.

Radny Grzegorz Koszczka - Tylko, że jeżeli teraz w przeciągu najbliższych lat nie dostaniemy pieniędzy i PUK nie wybuduje spalarni, to gdzie my jesteśmy. RIPOK się kończy. 8 lat pan powiedział, się zastanawiam, czy już nie za długo?

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – To, co Pan w tej chwili uprawia, to jest pewna demagogia, bo jest Pan samorządowcem, który zajmuje się zamówieniami publicznymi,

różnego rodzaju zadaniami, projektami, to ja powiedziałem, taki projekt jak kino, to żeśmy, że od momentu zainicjowania tego, to minęło prawie 12 lat, zanim żeśmy zrealizowali. I proszę mi wierzyć, że wszystkie decyzje środowiskowe, pozwolenia i tak dalej, to na pewno nie załatwimy tego w przeciągu roku czy dwóch. Bo Pan mówi, że 8 lat. Tak. Pierwsza, pierwsza decyzja, które, w ogóle żeśmy zaczynali, to, to decyzja o tym, że trzeba, że jest taka konieczność, że trzeba to postawić, została podjęta równo po tym, jak ja zostałem burmistrzem.

Radny Grzegorz Koszcza - Tu nie chodzi o te 8 lat, ale o to, że za moment będziemy w sytuacji fatalnej, ponieważ nie będziemy mieli gdzie składować odpadów. Te składowisko jest już prawie wypełnione.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Ja w woli sprostowania, bo Pan radny tutaj rzucił różne tam przykłady miasta Rypina. Pozwoliłem sobie sprawdzić. Stawkę oczywiście mają taką jak ten. Ogłosili teraz przetarg na pięć miesięcy., 1 863 000 zł jest wartość, czyli od naszego jest powiedzmy to jest na pięć miesięcy, czyli to jest około czterech i czterech z kawałkiem, czyli na pewno będą mieli stawki kilkanaście razy większą niż my, jeżeli miasto nie dopłaci. Nawet uwzględniając to, że Rypin jest o dziesięć procent powiedzmy ma mieszkańców więcej niż my, bo ma piętnaście tysięcy z kawałeczkiem. Mamy 13 z kawałeczkiem, jeżeli chodzi o zameldowane, mniej więcej tak samo się rozkłada to kto opłaca. Także cena, która była, to była tylko i wyłącznie do pewnie półtora roczna, czyli mówimy o cenie, która nie była, tak jak Pan tutaj powiedział nam tutaj wszystkim, że co z tego roku, że oni mieli, tylko też sobie nie dają z tym rady, mimo tego, że również mają swoją spółkę i jakoś... Tak, sprawdziłem. Nie, nie, przetarg sprawdziłem, mają, otworzyli chyba przedwczoraj, nie wiem, bo teraz mieli przetarg na te pięć miesięcy od pierwszego sierpnia, dlatego mi tylko chodzi o to, że trzeba sprawdzić rzetelnie każdą informację, że nie jest tak, że my mamy jakieś nie wiadomo jak duże ceny, skoro spółka takie same są jak porównywalne miasteczka i gdzie mają na dzień dzisiejszy, bo widzę po przetargu mają co najmniej 20-30% będą mieli większą cenę do zapłacenia niż my. No, nie, nie, jest po przetargu milion osiemset coś, firma Komec, która ich obsługuje...

Radny Grzegorz Koszcza – Jeżeli mówimy 3 miliony z kawałkiem przez 11 miesięcy to wychodzi 23 zł z groszami.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Nie, milion osiemset mają, jeżeli mówię, że trzy miliony u nas był przetarg, proszę sobie podzielić to na dwanaście miesięcy.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Tylko niech Pan jeszcze uwzględni Panie radny, że Pan, że mój zastępca powiedział, że przez pierwsze sześć miesięcy była kwota 17 złotych. Czyli te, nie 23, tak jak Pan sobie to wyliczył, tylko że jeżeli przez pierwsze była 17, to żeby, żeby to się wyrównało, to proszę. Wie Pan, z czego się cieszę? Że przez 10, ale mieszkańcy płacą tak, ale przez pierwsze sześć miesięcy zapłacili dalej 17 złotych, czyli 10 złotych mniej. 60 złotych każdemu mieszkańcowi przez pół roku oszczędziłem.

Radny Grzegorz Koszcza – Panie burmistrzu ja sobie podzieliłem 3.094.680 zł przez 11.026 i 12 miesięcy to wychodzi 23 zł z groszami

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Tylko że, tylko że 17 złotych płacił pan przez 7 miesięcy, a 20, tak jak Pan średnią wyliczy, to nawet wyjdzie, że będzie, każdy mieszkaniec będzie 21 złotych płacił. Także ja nie rozumiem. To co będzie od nowego roku, nam, dlatego powiedziałem, nam zwiększa się tutaj, jeżeli chodzi o ilość. I będzie przetarg teraz ogłoszony znowu, ilość będzie zwiększona i nie wiem jaka będzie cena w nowym roku.

Radny Grzegorz Koszczka – Dobrze, musiał to mieszkaniec sfinansować to wszystko do tyłu.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ale przed chwilą Panie radny, przed chwilą Pan tutaj poruszał przykład miasta Rypina. I takie argumenty do Pana nie trafiają, jak Pan inżynier mówi, że na pięć miesięcy kwota, którą oni tam przeznaczyci, to jest milion osiemset. Mówimy o pięciu miesiącach. Nie, no i znów Pan wraca, bo dawał Pan za przykład, dlatego Pan inżynier pokusił się o to, żeby sprawdzić, bo ja powiedziałem, czasami można, kamery wszystko wychwyca, ale kamery wszystko wychwyca. I rzeczywiście, Pan ładne przykłady rzucił, Pan się do tego przygotował. Ale dobrze, to proszę nam dać szansę, my się też przygotowujemy i też Panu powiemy, jak to wygląda.

Radny Zbigniew Napiórski - Czyli tak, przez 7 miesięcy było 17 złotych i przez 5 miesięcy mamy 27 złotych, tak? No właśnie, no to wychodzi rocznie 254 złote. A gdybyśmy przez cały rok mieli 23 złote, wyszłoby 276 złotych, czyli 20 złotych więcej. Także Pan burmistrz nie zaoszczędził mieszkańcom tej podwyżki, tylko po prostu przed wyborami nie chciał je robić, działał z premedytacją. Można było w styczniu zrobić 23 złotych od stycznia i jeszcze byśmy mieli więcej pieniędzy z tych śmieci, niż teraz mamy.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Wcale nie powiedziane, że mielibyśmy więcej tych pieniędzy. Bo ja powiedziałem, my musimy tyle zapłacić. Czy my zapłacimy, czy przerezucimy to w danej chwili na mieszkańca, ale jeżeli będzie za mało, bo w śmieci zostanie wywiezionych więcej, więcej wyprodukujemy, to niestety, ale będziemy musieli dołożyć z budżetu. Czyli defacto przerezucimy to na mieszkańców.

Radny Zbigniew Napiórski - Ja się cieszę, że Pan Radny Koszczka podjął tego tematu, bo ostatnio ja tylko na ten temat mówiłem i wiele rzeczy powtórzy. pewnie nieświadomie to, o czym mówiliśmy. Jeszcze raz zwracam uwagę, od jednego mieszkańca przy 23 złotych przez cały rok byłoby 20 złotych więcej. Jak mówiłem też ostatnio, 60% to wysoka, może by się trzeba było pochylić, żeby zrobić co roku jakąś drobną podwyżkę, ludzie by tego nie odczuli, to Pan burmistrz stwierdził, że nie można zarabiać na mieszkańcach i nie możemy robić górki. A ta górka właśnie była po to, żeby takie rzeczy później było z czego płacić. Także... Dla mnie to było tylko i wyłącznie kampanijne posunięcie. Tak to właśnie wygląda. Pokazuję Panu liczbę, mam wyliczone, jak Pan chce mogę przekazać.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ale panie radny, ekonomii się nie oszuka...

Radny Zbigniew Napiórski - No ja wiem. Ale można oszukać wyborców i zrobić podwyżkę wyższą po wyborach, a nie w styczniu. Miasto Skępe na tym zapłaciło, bo chciało uczciwie zrobić od razu, tak jak wyszło z przetargu, tak? A my czekaliśmy do maja, żeby było po wyborach.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ekonomii się nie oszuka i my musimy tyle zapłacić na ile zostanie nam wystawiona faktura za dany towar. Pan tak cały czas opowiada, że ja to zrobiłem. No to proszę sobie przypomnieć, co zrobił rząd, jak wstrzymywał cenę energii przez kilka lat. Gdzie wszyscy mieliśmy świadomość, że powinniśmy więcej za to, za ten prąd płacić. My chcieliśmy robić tak, jeżeli chodziło na przykład o taryfę za wodę, chcieliśmy, ja też jestem zwolennikiem tego, zresztą co w przypadku podatków lokalnych i tak dalej, mówię podnośmy, po te 20 groszy, ale sukcesywnie, żeby nie robić później jakichś takich dużych przerw, kominów i tak dalej. Tutaj, jeżeli chodzi o taryfę za wodę, niestety Wody Polskie nam wstrzymywały cały czas zatwierdzenie taryfy i mało tego, kazały przerzucić to, ten obowiązek, kazały przerzucić na samorząd, żeby nie obciążać mieszkańców. Chociaż tak de facto, to też jest obciążanie mieszkańców. Bo te pieniądze, którymi operujemy w samorządzie, to są, to są pieniędzami mieszkańców Miasta Lipna. I czy my dołożymy z tego, czy dołożymy z tego, sytuacja w Skępem rzeczywiście bardzo trudna sytuacja, bo tam mieszkańcy miasta Skępego musieli zapłacić, musieli zapłacić za ludzi, którzy przyjeżdżają wypoczywać z Warszawy. Produkowali ogromne ilości śmieci i musieli po prostu mieszkańcy za to zapłacić, bo nikt nie chciał im robić żadnych prezentów w formie tego, że ja wam śmieci zabiorę za darmo. No jeżeli przyjeżdża operator, który robi obsługę tego, zabiera te śmieci, to wystawia za ilość, którą zabiera. Jeżeli chodzi o takie rzeczy jak śmieci i tak dalej, no pomimo tego, że są PSZOK uruchomione, mieszkańcy tego też nie wywożą. Mamy czysty przykład na osiedlach, jak są wystawione, stoją różnego rodzaju wersalki, krzeselka i tak dalej i kto po to przyjeżdża. Przedsiębiorstwo usług komunalnych przyjeżdża i to zabiera. My to możemy w specyfikacji później zawrzeć, ale oczywiście, to jest nasz obowiązek, nie spółki, tylko miasta. A my jesteśmy, ja powiedziałem, tutaj jest przedsiębiorstwo usług komunalnych, tutaj działa na terenie miasta Lipna i dobrze, ale były przypadki też takie, kiedyś były takie przypadki, że nie potrafili rozstrzygnąć przetargu, bo oni mieli na to tyle pieniędzy. I taki był przykład kiedyś w Warszawie. Pokazywali miejscowość, że zalegała śmieciami, bo nie było podpisanej umowy, bo oni nie mieli tyle pieniędzy na ten przetarg.

Radny Zbigniew Napiórski - Wracając do tego, co Pan burmistrz mówił, ja nie neguję tego, że trzeba płacić za śmieci, tylko żeby to robić racjonalnie, częściej, a nie raz na kilka lat i później ta podwyżka jest tak drastyczna, tak? Na tą sytuację, no to już powiedziałem. Jak już jestem przy głosie, bo tak jak Pan burmistrz mówi, to są pieniądze mieszkańców, ja mam pytanie do Pana burmistrza w trochę innej kwestii, bo w sprawozdaniu mi zabrakło tego informacji, że odbył się Summer Fest chyba, tak? Był koniec czerwca, tak? Festiwal jakiś tam w Lipnie. No właśnie. No i skoro są pieniądze mieszkańców, mieszkańcy też mają pytania, ile to kosztowało? Bo chcieliby wiedzieć, gdyby nie było festiwalu, to ile podatku już mieli mniej, albo więcej, może będą zadowoleni, że tak niedrogo taki festiwal ich kosztuje. Tak samo przedsiębiorstwo dokłada do festiwalu, może gdyby nie festiwal, to i te śmieci byłyby trochę tańsze. A może

mieszkańcy będą zadowoleni, tak, dołożymy tyle i tyle złotych więcej, co miesiąc, żeby raz w roku coś takiego mieć. Także prosiłbym o taką informację.

Radny Grzegorz Koszczka - Ten raport o stanie gminy. Dlaczego tego nie było? Tego sprawozdania jeśli chodzi o gospodarkę komunalną, która jest kluczowa, kluczowa o stanie gminy. Dlaczego tego nie ma?

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - W raporcie nie ma ale ostatnio jak Pan radny przychodzi na sesję i wie to była przecież i aglomeracja uchwała jeżeli chodzi o wodę i ścieki i była i jest zazwyczaj podejmowana co dwa lata uchwała również, jeżeli chodzi o wodno-ściekową inwestycje, które mają być robione, także są co dwa lata na pewno. Tutaj no może w raporcie zabrakło tego, to zrobimy to.

Radny Grzegorz Koszczka - Znaczy w ogóle tego nie było.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Ale to nie jest tak, że jak Pan radny powiedział, że nie ma wiadomości o tym. Jest na 100% któraś uchwała podejmowana, jeżeli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową, albo bądź aglomeracja mówię, bądź plany inwestycyjne wieloletnie plany inwestycyjne, jeżeli chodzi o wodę. I tam wszystkie procenty są.

Radny Grzegorz Koszczka - Bardzo proszę, Pan mnie nakieruje, jeśli chodzi o informacje na ostatek skanalizowania miasta. Gdzie ja to znajdę?

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Tutaj, jeżeli chodzi o ostatnie skanalizowania, na dzień dzisiejszy chyba jest 90 coś procent, jeżeli chodzi o obszar miasta, które jest kanalizowane. Wodociągiem, jeśli nie mylę, jest stuprocentowa, jeżeli chodzi o to, że kto chce, może się podłączyć, także nie ma problemu, praktycznie w każdym jednym miejscu. Tak mi się wydaje. Chyba, że tam jakieś nowe działki, które są, ale tam minimalnie trzeba poczekać. Także tutaj na pewno jest około stu procent. W stu procentach, no nie wiem, może, może ktoś tam nie ma, ale nie jestem pewny. Na dzień dzisiejszy chyba wszyscy mają wodę.

Radny Grzegorz Koszczka - Jeszcze jeden temat związany z gospodarką komunalną. Kto ma finansować budowę sieci? Spółka, czy miasto?

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Budowę sieci? No to różnie, to jest spółka. Na dzień dzisiejszy spółka z uwagi na to, również tak jak...

Radny Grzegorz Koszczka - Mówimy o sieci, o sieci.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Nie bierzemy dywidendy, ale dzięki temu, że nie bierzemy, to spółka finansuje takie rzeczy jak kanalizacje. Sam Pan dobrze, doskonale wie, ile sieci się w ostatnim czasie wykonała spółka.

Radny Grzegorz Koszczka - Kanalizacyjnej nic. Ale to są tylko odtwarzane, odtwarzane.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Do ulicy Pomorskiej, raczej przepraszam, to jest Śródkowa, została od samego końca praktycznie... włączenia tylko i wyłącznie mieszkańcy, żeby tylko chcieli się podłączyć, mamy te wszystkie, te osiedle, które jest tam bliżej dziesiątki, została wykonana nowa sieć kanalizacyjna, to jest około chyba dwóch kilometrów albo półtora, jest tam sieć, sieć jest, tylko wystarczy się podłączyć.

Radny Grzegorz Koszczka - Ten przepust jest niezrobiony, tak samo widziałem, widzę tą sieć kanalizacyjną.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Ale oczywiście, że jest zrobiona. Tylko ktoś, to mieszkańcy, kto chce się podłączyć, tak, to za podłączenie trzeba zapłacić, No to jest normalne. Przecież nikt do domu nikomu nie weźmie. Tak samo sieć tutaj, jeżeli chodzi, na pewno jest chyba sieć zrobiona tutaj do tego osiedla na ulicy Dolnej była zrobiona. Ja mogę, na pewno cała została sieć odtworzona na osiedlu Kwiatów, bo bez tego by nie dało rady, ale widzę, że Pan radny też tak, nie wiem, wyrywkowo, tylko chce gdzieś zapunktować na dzień dzisiejszy, żeby tego, czy w tym miejscu ja nie zrobiłem czegoś. To nie jest tak.

Radny Grzegorz Koszczka - Przepraszam, ale nie punktuje. Ja mówię to, co ludzie mówią, co ludziom leży na sercu. Ja nie mam nic do stracenia i nikomu się nie muszę podobać. Dziękuję.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ja jeszcze dzisiaj odniosę do raportu o stanie miasta. Panie radny, był Pan przewodniczącym rady, gdzie kilka lat temu zaczęły obowiązywać te raporty. Nie ma jakiegoś schematu, według którego mamy te raporty robić. Każdy robił to po swojemu, jak uważał jak najlepiej i tak dalej. Każdy ma prawo się z Państwem z tym zapoznać wcześniej. Żadnych uwag, jeżeli są jakiegokolwiek uwagi, jeżeli mówi Pan o gospodarce komunalnej, to prezes na każde Państwa jakieś prośby tego, to on tutaj był i wyjaśnienia składał.

Radny Grzegorz Koszczka - Powtarzam, że prezes to jest prezes spółki handlowej, a Pan jest...

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Jeżeli mają jakieś Państwo pytania, to on na każde pytanie odpowiada. Jeżeli trzeba było to trzeba było wtedy jako przewodniczący rady miasta nanosić, powiedzieć słuchajcie u mnie...

Radny Grzegorz Koszczka - Ale prosiłem rok temu, prosiłem. Nie chciałem zrobić już dymu.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Wie Pan ile do Pana mają zarzutów na terenie gminy wiejskiej Lipna?

Radny Jerzy Ożdżyński - Ja troszkę może rozładuję temat i po ostatnich wyborach uzupełniających do senatu chciałbym parę zdań zabrać, bo tutaj mam upoważnienie Pana Senatora Stanisława Pawlaka. który w tych wyborach wygrał i chciał złożyć serdeczne podziękowanie tutaj do mieszkańców miasta Lipna. Dla nich też podziękowanie, dla ościennych struktur samorządowych dla telewizji kablowej też, która też uczestniczyła w tej, w tym procederze na, na naszym NCL-u. Także tutaj też zwracam się do Pana burmistrza,



zwracam się do Pań radnych, Panów radnych o jak najlepszą współpracę, współpracę z Panem senatorem, który, no nie, muszę powiedzieć, że zadeklarował dużą współpracę i wsparcie dla naszego samorządu. Jak to wyjdzie, nie wiem jeszcze Panie Burmistrzu, do Pana też to jest. Także, no mówię, w przyszłości tutaj, to znaczy w niedalekiej przyszłości założymy tutaj, prawda, biuro senatorskie Pana Senatora Stanisława Pawlaka, gdzie będzie można przyjść, porozmawiać o problemach miasta, ludzi, mieszkańców, czy z Lipna, czy z ościennych. I chciałbym również do Państwa mieć taką deklarację, żeby jakieś problemy były związane nie wiem, z samorządem, z jakimiś sprawami prywatnymi, to bardzo proszę tutaj, bo mam też upoważnienie Pana senatora, że telefony proszę kierować pod moim adresem. A później jak, bo Panie radco prawny, telefon można podać, tak? Tutaj biuro rady może podać telefon mój, tak? Tak, to ja właśnie deklaruje, żeby tutaj, prawda, ktoś się zgłosi, czy ten, żeby po prostu podać numer telefonu, aby mieszkaniec Lipna, czy ościennych wiosek po prostu miał do tego dostęp. A jeśli chodzi o maila, no to później, jeśli chodzi o maila, to ja później po prostu po telefonie podam maila, jak będą sprawy, jakieś tam poważniejsze, to niestety, po prostu będziemy, będziemy w kontakcie. Chciałbym, żeby to, prawda, wybrzmiało jeszcze raz. Dziękuję bardzo serdecznie za oddane głosy, dla niego za wsparcie, także... Będziemy współpracować, prawda, i z radą, i z, tutaj z ościennymi gminami, czy jakieś pytania są, to bardzo proszę, odpowiem.

Radna Anna Domeradzka - No cóż, ja nie będę tu nic czarować. Ja po prostu prosiłam wiele razy. To nie jest nic nowego, co ja powiem. To jest sprawa przejrzystości ulic, gdzie fragmenty ulic są zarośnięte i ja nie wiem ile razy ja już to zgłaszałam, ale jest w tym kierunku nic się nie robi. Obiecał mi Pan, Panie burmistrzu, że się tym zajmie i jakoś cisza, a wrzesień się zbliża. A w tym miejscu jest ta przejezdność naprawdę niebezpieczna. I Pan wie doskonale o czym ja mówię, czy ja dalej mam to mówić, czy ja ile razy jeszcze to mam mówić, ja nie wiem. Po prostu uważam, że to jest takie lekceważenie sprawy. Bo tam naprawdę robi się las na chodniku.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Absolutnie Pani radna nie lekceważymy Pani. Obiecuje, że będzie, obiecałem, że będzie zrobione, będzie zrobione. Proszę też uwzględnić, ja naprawdę, pewnie to nie jest żadne wytłumaczenie z mojej strony, ale proszę uwzględnić, że był okres urlopów, wszystkiego i to jest, ale będzie to zrobione, obiecuję.

Radna Anna Domeradzka - Dobrze, jeszcze jedno, no sprawa bulwarów, no to naprawdę, my dobrze wszyscy jako mieszkańcy wiemy co tam się wyprawia, no same dziury się robią, poprawiona kostka, no źle to wygląda, plus rzeka, ludzie proszą o jej oczyszczenie, no ale wiadomo, że wody polskie swoim rządzą się prawem. To jest tyle, co ja bym chciała powiedzieć, bo uwag jest znacznie więcej, no ale najważniejsza ta sprawa tego chodnika dla mnie jest bardzo. To jest naprawdę, to jest takie, że ja nie chcę więcej już prosić, bo to mnie sprawia przykrość, że ja tyle razy o to proszę.

Radna Małgorzata Bonowicz - Chciałabym się zwrócić do naszych mieszkańców, kochanej młodzieży, powstają nowe obiekty gastronomiczne na terenie naszej gminy. Zanieczyszczenia jakie są produkowane, jakie są wyrzucane. Wierzę w to, że żaden obiekt nie chciałby być z tym wiązany, dlatego błagam mieszkańców o kulturę. Tak jak narzekamy na ilość koszy na terenie

miasta, to nawet te, które są ignorowane. Kawalek dalej leżą opakowania. To nie jest fajne, to nie jest śmieszne i jeżeli widzimy takie zachowania, zwróćmy uwagę, reagujmy. A druga sprawa, chciałabym poinformować, że miejsca odnośnie uszkodzonych chodników na os. Armii Krajowej, te które były zgłoszone zostały naprawione, a te zabezpieczone, kiedy będą naprawione, czy da radę się do tego odnieść?

Radny Jerzy Ożdżyński - Ja, ja tylko taką, takie pytanie do przewodniczącego Grzegorza. Panie przewodniczący, bo Pan mówi o ulicy Cegielnej. To jest ulica, to jest ta od ulicy Mickiewicza w dół, czy od ulicy Cegielnej tu w kierunku NCL-u? Rozumiem, dobrze, dobrze, bo ja pomyślałem, że to o tej właśnie ulicy chodzi. Dziękuję bardzo.

Radna Wiesława Tyfczyńska - Ja zapytaniem, bo już dawno było, pytanie przy szkole numer 5 na jezdni jest dziura, która miała być zrobiona na wiosnę i nadal nie jest. Przy pasach. Ale nie jest. Panie burmistrzu, cały czas jeżdżę i naprawę jest niezrobiona.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ja sam ją kojarzę bardzo dobrze i ona była, tylko że wtedy Pani radna prosiła i to było w takim okresie, gdzie rzeczywiście to były roboty cząstkowe robione i ona się po prostu no, ona wymaga dalszej jej naprawy, ale wtedy tak było.

Radna Wiesława Tyfczyńska - Zbliża się 1 września i bardzo bym prosiła o zwrócenie na to uwagi.

Radny Zbigniew Napiórski - Ja tak, skoro Pan Jurek mówił, że ma bliski kontakt z Panem senatorem i liczymy na te pieniądze z KPO, to dwa, dwie rzeczy tylko, które cały czas omawiamy. Jak Pan senator nam załatwi pieniądze na spalarnię i na dom spokojnej starości? Czekamy, niech z KPO to wpłynie najlepiej w tym roku, żebyśmy mogli zacząć budowę, prawda Panie burmistrzu?

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Pozwolenia na budowę leżą, czekają i tylko po to, żeby założyć te dwie duże inwestycje, to potrzebne nam są pieniądze. Jeżeli mówimy o pieniążkach, to one mogły być już dużo, dużo wcześniej. No w tej chwili pieniądze, która jakaś pierwsza transza się pojawiła, tak szczerze mówiąc nie wiadomo gdzie, gdzie te pieniądze, w jakim, w jakim obiegu one krążą, bo nie ma tych pieniędzy.

Radny Jerzy Ożdżyński - Ja powiem, tutaj, jeśli chodzi o odpowiedź tutaj dla Pana Radnego Zbyszka, powiem w ten sposób, że jeśli chodzi o KPO, wiecie doskonale sami, że procedury, które, które zostawili nam poprzednicy trwają, tak? Udało się tam parę miliardów wyrwać, prawda, z Unii Europejskiej, ale to jest nie wszystko. Także na pewno obiecuję, obiecuję, a będą spotkania, w których może Pan też uczestniczyć, Panie radny. Będą spotkania na ten temat. Jeśli chodzi o pieniądze z KPO, na pewno, na pewno mówię, o Lipnie nie zapomnimy, tak. Będziemy wszystko robić, żeby te pieniądze w jakiś sposób trafiły, trafiły czy na dom starości, czy na prawdę, tak jak tu Pan powiedział, jeszcze na jakieś inne przedsięwzięcia. To są mówię, pieniądze w tej chwili jakoś tam zamrożone, ale idzie wszystko w dobrym kierunku, kiedy te pieniądze będą całkowicie, jak to się mówi, dane nam, tak, bo no te pieniądze nam się

należą, tak jak kiedyś tam jedna z Pań powiedziała, że te pieniądze nam się należą i będą się należały, tak. Także na pewno będziemy mieli. To zaręczam to i mówię, tak.

Radny Zbigniew Napiórski - Nie, tylko tak na marginesie miałbym. Ja tylko, znaczy ja mówię o tych pieniądzach z KPO, bo pamiętam cały czas, jak miłościwie nam panujący Donald Tusk mówił, że dzień po wyborach pojedzie i załatwi, a tu już minęło pół roku, ale to tak na marginesie. Ja mam kolejną sprawę do Pana burmistrza, czy Pana inżyniera, nie wiem do kogo, Panowie wiecie pewnie, z Panem inżynierem rozmawiałem już na ten temat, bo od mieszkańców osiedla Kwiatów dostałem taki protest. Nie wiem dlaczego do Komisji Skarg, bo wtedy było to przeczytane, ale pozwolę sobie to przeczytać, żebyście mogli się do niego odnieść. Ze zdumieniem zareagowaliśmy na kolejne pisma, jakie wpłynęło do nas jako datowane 9 lipca 2024. Stanowi ono niemalże kopię tegoż pierwszego, datowanego 24 czerwca 2024. Dowodzi to wysoce lekceważącego stosunku Urzędu Burmistrza Miasta Lipna do dość poważnej grupy mieszkańców Lipna, bezpośrednio sąsiadujących z tą proponowaną kontrowersyjną inwestycją. Nietaktyczne względy, takie jak zakłócanie dobrostanu życia i spokoju przestrzennego bezpośrednio zainteresowanych, nie uwzględnienie po raz kolejny przez Urząd Burmistrza Lipna, mogą świadczyć tylko o pewnym stopniu arogancji. Tego typu instalacja zakłóci porządek architektoniczny tegoż obrazu kompleksu osiedlowego, co doprowadzi do permanentnego spadku wartości naszych nieruchomości. Odbicie światła od tuneli panelowych mocno skumuluje swoją szkodliwość na nas i nasze rodziny, dzieci i tym podobne. Zniszczenie waloru przyrodniczego naszego terenu doprowadzi do daleko idącej konfliktowości. Już obecnie można mieć wiele zastrzeżeń co do wymiaru porządku architektonicznego miasta Lipna, a dalsza jego degradacja może przynieść dość mierną historyczną pamiątkę. Liczymy pomimo to, że z głębszym wyrozumieniem merytorycznym urząd podejdzie do naszych sugestii. Do tej pory nikt nie daje nam gwarancji, że nadmiar uzyskanej energii ze względu na możliwość linii przesyłowych będzie przepadała, cała ta kontrowersyjna inwestycja będzie mało intratna. W przypadku naszego zignorowania odwołamy się do innych instytucji, czego chcielibyśmy uniknąć. Z wyrazami szacunku i tu są podpisy mieszkańców. Pozwoliłem sobie to przeczytać, bo do czego zmierzam. Dostałem to od mieszkańców, jak mnie nie było w domu. Nawet nie mogłem z nimi na ten temat porozmawiać, nie wiem nawet kto, tylko zostawili to mojej żonie. Jak prosiła o telefon, to nie zostawili numeru telefonu, no okres wakacyjny mnie też w domu nie było. Pytałem się Pana inżyniera, chodzi o jakąś instalację fotowoltaiczną, która tam ma powstać na terenie i może chciałbym, żeby Pan inżynier, czy Pan burmistrz się do tego odniósł. Jeżeli Panowie chcecie, to mogą to przekazać. Ale pewnie to pismo dostaliście, bo tu jest napisane, że do wiadomości starosta powiatu, radny osiedla Kwiatów i przewodniczący rady powiatu.

Radny Jerzy Ożdżyński - Panie radny wpłynęło to pismo do nas na dziennik?

Radny Zbigniew Napiórski - Właśnie nie wiem dlaczego, znaczy na dziennik wpłynęło do Pana burmistrza, no bo tu jest Pan Paweł Banasik, Burmistrz Miasta Lipna. Nie wiem dlaczego to nie wpłynęło do Komisji Skarg i Wniosków. Dlatego mówię, gdyby ci mieszkańcy przyszli do mnie, gdyby ci mieszkańcy przyszli do mnie, jak byłbym w domu, no nie wiem dlaczego tego nie zrobili, to bym im podpowiedział do Komisji Skarg i Wniosków i musiałyby to inaczej być

rozpatrzona, tak. To ja muszę to przeczytać. I Pan inżynier wie o co chodzi, bo rozmawialiśmy. Pana burmistrza nie było, nie mogłem z nim o tym porozmawiać.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Mieszkańcy też nie do końca wszyscy rozumieją procedur administracyjnych, jakie są. Oczywiście tutaj jest coś takiego, że jeżeli wpływa jakiegokolwiek pismo na zawiadomienie o wszczęciu postępowania, że z czymś się nie zgadzają, oczywiście mieszkańcy odpisują, że z tym i z tym się nie zgadzają, my musimy powiadomić wszystkie strony jeszcze raz o tym, że zostało takie coś wniesione, bo to nie tylko są strony te, które pisały, ale są również inne strony i muszą wiedzieć zawsze o całym postępowaniu administracyjnym. Te pismo, które wpłynęło, wpłynęło oczywiście do nas, do mojego działu, tam gdzie są wydawane decyzje o warunkach zabudowy i one będą jakby z całym materiałem dowodowym brane pod uwagę, daną decyzję o warunkach zabudowy będzie, czy nie będzie wydana pozytywnie. Tutaj my nie mamy takiego wpływu, już to wielokrotnie jakby tłumaczyłem, że no różne inwestycje każdą może, każdy jest właścicielem swojej działki i każdy może sobie wymyśleć na swojej działce, co tylko żywnie się podoba i my musimy każdą sprawę rozpatrzyć. I to jest to, że Czy to komuś się podoba, czy nie, czy będzie zgodna, czy niezgodna, my musimy rozpatrzyć to zgodnie z procedurami, zgodnie z ustawami, które są i to, że ktoś powie, że dlaczego w ogóle się tym zajmujemy, skoro to tak, ale my musimy do końca doprowadzić sprawę. Jeżeli, na przykład, czy wydamy, jeżeli będą spełnione wszystkie warunki ustawowe, oczywiście będziemy musieli wydać decyzję pozytywną. Jeżeli jakiś warunek nie będzie spełniony ustawowy, wtedy nie, to nie jest zależne od nas. Tutaj tak samo jak mieszkańcy przychodzili do mnie w tej sprawie, oczywiście mówiłem, że będzie jeszcze jedno pismo bardzo podobne o zakończeniu postępowania, pewnie znowu się zdenerwują, że dostali kolejne pismo, które nie wiedzą o co chodzi, no ale taka jest procedura. Na samym końcu procedują decyzję o warunkach zabudowy, pozytywną bądź nie, od której będą mogli się odwoływać, wtedy do organu drugiej instancji, czyli do samorządowego kolegium odwoławczego w ciągu dwóch tygodni i wtedy inny organ jakby ocenia wtedy, czy my przeprowadziliśmy postępowanie prawidłowo, czy nie? Ja rozumiem, że nie wszyscy znają procedury jakie są. Przy takich sprawach jest tak, a nie inaczej. Wiadomo, że nikt nie chce koło domu teraz mieć obojętnie czego. Nawet nieraz mamy problemy, że obok ktoś chce sobie drugi dom postawić. To są normalne sprawy, które w urzędzie mamy. No tu akurat trochę bardziej kontrowersyjna, bo mówimy o jakiejś tutaj małej farmie fotowoltaicznej, tam około tam chyba 150, z możliwością zwiększenia do 300 kilowatów. No ale zawsze nie ma tej chyba ustawy krajobrazowej, która by zabraniała na dzień dzisiejszy, tak jak ustawy wiatrakowe są. Także tutaj no trudno powiedzieć, jaki będzie wynik tej tutaj naszej strony, ta decyzja czy będzie pozytywna, czy nie. Zbierzemy wszystkie informacje, pewnie inwestor również się do tego odniesie. I jakby mówię, na każdym etapie każdego pisma my musimy powiadomić tych mieszkańców, dlatego tutaj te zdziwienie mieszkańców zostali drugi raz, to samo jakby zawiadomienie, bo taka jest procedura i po prostu muszą dostać to, że coś takiego się dzieje, że my nie zostawiliśmy ich pisma tak bez rozpatrzenia, tylko dalej tą sprawę prowadzimy.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – To jest, Panie radny, bardzo podobnie jak z anteną telefonii komórkowej, gdzie czy nam się podoba, czy nie. I osobiście może mi się nie podobać, ale jeżeli nie ma żadnych przeciwwskazań, to ja niestety, ale muszę wydać decyzję. I to jest

taka sama sytuacja jest jak z centralnym portem komunikacyjnym, który budzi tyle emocji i teraz też koncepcja, to jest koncepcja, to nie jest jeszcze decyzja o tym, że to powstanie zachodnią stroną i tak dalej, to jest dopiero koncepcja, która uzyskała większą akceptację i tak dalej. Czy w ogóle to powstanie, to ja śmiem wątpić, że to w ogóle nie powstanie, a budzi to tyle emocji. Teraz już wiem o co chodzi, o miejsce przy myjni na ulicy Chabrowej.

Radny Zbigniew Napiórski - Tak, zgadza się. Zostawiam to Panu burmistrzowi. Ja myślę, że mieszkańcy protestują, bo właśnie chciałem nawiązać do tej telefonii, co miał ten maszt powstać. Masztu nie widać i mieszkańcy myślę, że mają nadzieję, że będą protestować i ta farma też tam nie powstanie, tak. Ale no właśnie tak jak Pan inżynier powiedział, jeżeli będzie wszystko zgodnie z prawem, mogą się odwoływać, ale pewnych rzeczy możemy nie przeskoczyć. Ale może by, nie wiem, później jakiś spotkanie z tymi mieszkańcami i z inwestorem, może by doszedł do jakiegoś kompromisu, tak sobie pomyślałem, jakby... Mogli się pod tą farmę podłączyć, myśli, tańszy prąd, to może by im mniej trochę przeszkadzała. Nie mam pojęcia, to takie na szybko myślenie. Myślę, że spotkanie z inwestorem i mieszkańcami mogłoby pomóc. Prosiłbym o przemyślenie tego tematu i ewentualnie zorganizowanie czegoś takiego. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza – Robert Kapuściński - Decyzja o wyrokach zabudowy nie przesądza o tym terenie, co na tym terenie będzie, jest w kompetencji miasta. My mówimy, że na tym terenie może powstaje budynek mieszkalny, może powstaje budynek handlowy, prowadzimy postępowanie, ale co będzie, to nie przesądza tego, bo na każdą działkę można wydać kilkanaście decyzji, dopiero wniosek o pozwolenie na budowę, czyli uzyskanie pozwolenia na budowę, dopiero jest o tym mówi, że to i to tylko może być. Także tutaj nie ma takiej możliwości, że nawet jak ktoś dostanie taką wuzetkę, że tam coś takiego zrobi, bo to jest tylko, że takie coś może zrobić, ale nie musi. Może wystąpić za pół roku o coś innego.

Radny Sebastian Lewandowski - Szanowni Państwo, wpłynęły dwa zaproszenia, odczytam. Jedno zaproszenie to jest Stowarzyszenie Zielona Lipa, ma zaszczyt zaprosić wszystkich mieszkańców na 16. Festiwal Lipa, który odbędzie się 30.08.2024 roku, czyli piątek, niedługo już. O godzinie 15.00 zaczyna się w Muszli Koncertowej w Parku Miejskim i to jest, to będzie występ kilku zespołów, konkurs i później zagra zespół KSU. I drugie zaproszenie z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie. Biblioteka zaprasza na narodowe czytanie, które odbędzie się 7 września na placu Dekerta. Będą czytane fragmenty Kordiana Juliusza Słowackiego. Także zapraszamy mieszkańców wszystkich o godzinie 10.00 7 września na plac Dekerta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - To ja jeszcze tylko mam taką prośbę o przejrzanie tego naszego sprzętu, tak? Bo widzę, że też sobie zrobił urlop i coś tutaj się z nim dzieje.

Burmistrz Miasta Lipna - Paweł Banasik – Ja chciałem podziękować dyrekcji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji za zorganizowanie w niedzielę tego biegu. W samym tym było to podzielone na grupy wiekowe. o godzinie 9.00 rano brało około 100 dzieciaków. Emocje

bardzo duże, zainteresowanie ogromne, bo praktycznie z każdym dzieckiem było dwoje, rodziców, babcie i dziadkowie. Później był bieg dla dorosłych i też pomimo takiej tropikalnej pogody, bo były zasłabnięcia też, podczas tego biegu było chyba 3, czy 4 zasłabnięcia, I wszystkim bardzo serdecznie chciałem podziękować. Chciałem podziękować radnym, tym, którzy się włączyli w to i też dokonali takiej datki na rzecz zakupu medali dla uczestników tych wszystkich, tych wszystkich konkurencji. Także bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - - Bardzo dziękuję. Panie burmistrzu, ja myślę, że warto by podziękować też innym instytucjom, bo przez te wakacje rzeczywiście się działo mnóstwo rzeczy. I był I sierpień, i był turniej, strzelaliśmy, tak? No właśnie, tych imprez było całe mnóstwo, także...

#### **Ad. pkt. 4**

#### **Zamknięcie obrad**

Przewodniczący Rady – radny Kamil Komorowski - stwierdził wyczerpanie porządku i dokonał zamknięcia sesji słowami : „Zamykam obrady V Sesji Rady Miejskiej w Lipnie”.

Protokół sporządził: